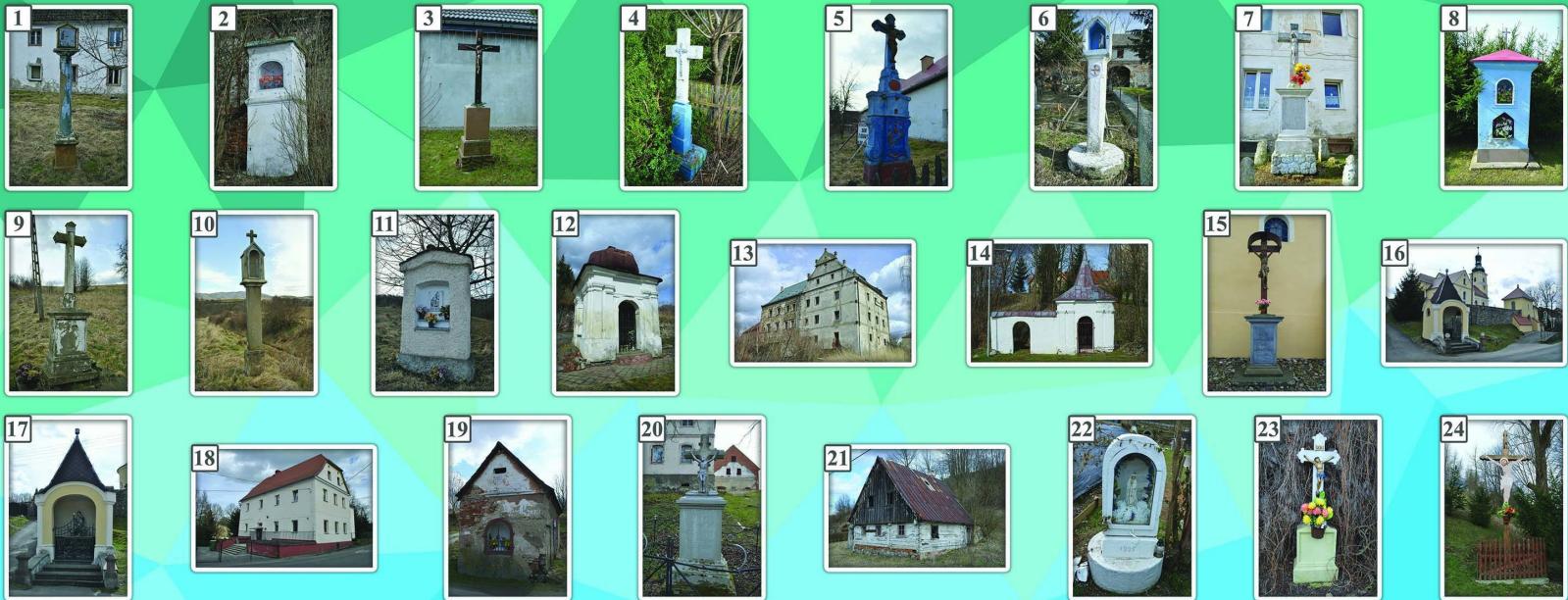
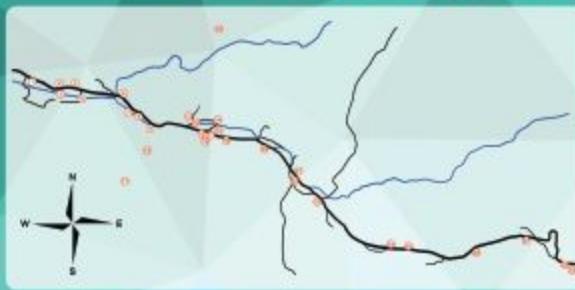


# WIEŚ BOGATA W HISTORIĘ ZABYTKI JASZKOWEJ GÓRNEJ



# WIEŚ BOGATA W HISTORIĘ ZABYTKI JASZKOWEJ GÓRNEJ



[jaszkowagorna-historia.cba.pl](http://jaszkowagorna-historia.cba.pl)



Oberhannsdorf



Jaszkowa Góra to jedna z najstarszych miejscowości Ziemi Kłodzkiej. Wzmiankowana po raz pierwszy w 1324 r. jako Henrigi Villa, Hannsdorf była już wówczas wsią lokowaną na prawie niemieckim. Nazwa wsi pochodzi od imienia Hans (Jan) i zatycza się do tzw. nazw dzierżawczych. W 1380 r. źródła wymieniają po raz pierwszy miejscowością kościół parafialny p.w. św. Mikołaja.

W początkowym okresie istnienia, z uwagi na swoją rozległość, wieś była rozdrobniona pomiędzy kilka właścicieli i nie stanowiła jednolitego kompleksu majątkowego. Swoje dobra w Jaszkowej posiadał przedstawiciel kłodzkiej rodzin rycerskiej Sterczowie, Glibenowie czy Schaffgotschowie. Z czasem utworzyły się podział wsi na trzy części: wieś siedzibowo (majtek siedziby), kościoleń (tzw. widmo parafialne) oraz rycerską (z tzw. dolnym folwarkiem, później zamkiem). Ostatni z wymienionych majątków należał pod koniec XV w. do Hansa Daniela von Hemmingdorff, burgrabiego zamku kłodzkiego. Po jego śmierci, w wyniku podziału dóbr pomiędzy jego synów, wyodrębniła się kolejna część tzw. góry folwark, obejmujący gospodarstwo chłopskie przy granicy z Dróżkowem. W rękach spadkobierców Hansa Daniela majątek te pozostały do 1578 r., kiedy wraz z wygaśnięciem rodu von Hemmingdorff powróty do cesarza austriackiego jako opustoszałe lenno. Rok później cesarza Rudolf II sprzedał Jaszkową Górnę swojemu sekretarzowi Davidowi Koberowi, z kolei na początku XVII w. majątek od jego spadkobierców zakupił miasto Kłodzko.

Pierwsza połowa XVII w. to burzliwy okres w historii Jaszkowej Górnnej. Po upadku tzw. „czeskiej rebelii” podczas religijnej wojny 30-letniej (1618-1648), w trakcie której Kłodzko wypowiedziało posłuszeństwo cesarzowi austriackiemu, nastąpiła przymusowa rekatolicyzacja mieszkańców Hrabstwa Kłodzkiego, na które nałożono ponadto obowiązek zapłaty kontrybucji wojskowej. W związku z represjami, które dotknęły głównie chłopów, w 1621 r. utworzyli oni tzw. „związek obrony” obejmujący mieszkańców Oldřichowic, Skrynk, Jaszkowej Dolnej i Górnjej. Efektem było kilka starć z armią cesarską, m.in. pod Jaszkową Górną, w których poległo 100 chłopów. Pewnych miszczan we wsi dopuściły się także Lusatycy (znanie ze swojej intensji oddziały lekkiej piechoty jadły przysiane cesarzowi na pomoc przeciw królu Zygmunta III Wazy), którzy spieszyszyli się na pomoc otoczonej przez zbrunatnionych kmic, w tym cesarzowi Bystrzycy Kłodzkiej.

W 1631 r. miasto Kłodzko sprzedało majątek w Jaszkowej Górnjej. Wieś znalazła się wkrótce w rękach Baltisaura Springela von Edelstein. Jego syn odeszedł ją z kolei Marii Benigen, wdowie po księciu Piccolominim z Aragon, zwanej „rozszarzona księżną”. Swoją nadmorską hojność (m.in. dla miejscowością kościół) doprowadziła ona wkrótce do tak znacznego zadłużenia objętego majątku, że w 1692 r. został on zlicytowany. W późniejszym czasie Jaszkowa Góra należała

m.in. do hrabiego von Gotza, a pod koniec XVIII w. znalazła się ostatecznie w rękach rodziny hrabiego von Magnis z Oldřichowic Kłodzkich. Wieś liczyła wówczas 252 zagrody i dzieliła się na 6 części: hrabiowską (z zamkiem, kościołem, szkołą, czerwone mylnymi wodami, olejarnią i wapiennikami), trzy tzw. wolne gospodarstwa chłopskie, część należącą do szpitala w Kłodzku oraz przysiółek Gał. Jaszkowa liczyła wówczas 1428 mieszkańców, wśród których było 23 rzemieślników. W kolejnym stuleciu liczba mieszkańców systematycznie rosła: 1540 (1820), 1666 (1845), 1960 (1880).

W okresie napoleońskiego Jaszkowa Góra, leżąca w pobliżu Przełęczy Kłodzkiej, zyskała znaczenie strategiczne. Wobec spodziewanego ataku wojsk francuskich wieś umocniona została fortalizacjami ziemnymi. W czerwcu 1817 r. w jej pobliżu doszło do kilku potyczek, w których Prusacy zostali ostatecznie wyparci w kierunku Kłodzka. W walkach, po stronie francuskiej, walczące także polscy ułani. Po klęsce Prus w Hrabstwie Kłodzkim doszło ponownie do bustów chłopskich. Jeden z nich wybuchł w 1819 r. w Jaszkowej Górnjej. Wieś została wkrótce spacyfikowana przez wojsko. Buntowników osadzono na lata w twierdzy kłodzkiej, a na jej mieszkańców nałożono olbrzymią kontynbucję w wysokości 910 złotych.

Przez całe stulecie głównym zajęciem mieszkańców Jaszkowej Górnjej było rolnictwo. Świat rolniczy charakter wieś zaczynała również po 1945 r. W oparciu o zachowane zabudowania folwarczne założono tu Państwowe Gospodarstwo Rolne. We wsi działa szkoła podstawowa, która pierwotnie funkcjonowała w budynku niepodległego kościoła. Od 1951 r., przez kolejne 41 lat, swoje lasy z Jaszkową związywały siostry opieki św. Józefa Oblubieńca. Spośród innych działających w Jaszkowej instytucji wymienić należy: świątynię wiejską, Koło Gospodyń Wiejskich, oraz Ochotniczą Straż Pożarną. W pałacu przez pewien czas udostępniana była ekspozycja zegarów z Muzeum Ziemi Kłodzkiej, a później mieściła się siedziba muzealna.

Wieś bogata jest w wiele zabytków architektonicznych o unikalnym charakterze (kościół, kapliczki i krzyże przydrożne z XVII - XX w., dwustuletnia chalupa wieżowca – jedna z niewielu zachowanych tego typu obiektów w regionie, czy domy zbudowane w tzw. stylu sudeckim), a jej lagodne położenie sprzyja uprawianiu turystyki rekreacyjnej.

Marek Królikowski

Projekt graficzny tablicy: Damian Zarzyka

Projekt mapy: Alicja Pawlik, Małgorzata Wasłowska